

Prawo 4995.

W
Kbior procedow
z 18 wiekami

Cy. IV

3 Rubl

3 1/2

1843. III. 163.

No 4995/



Glæde

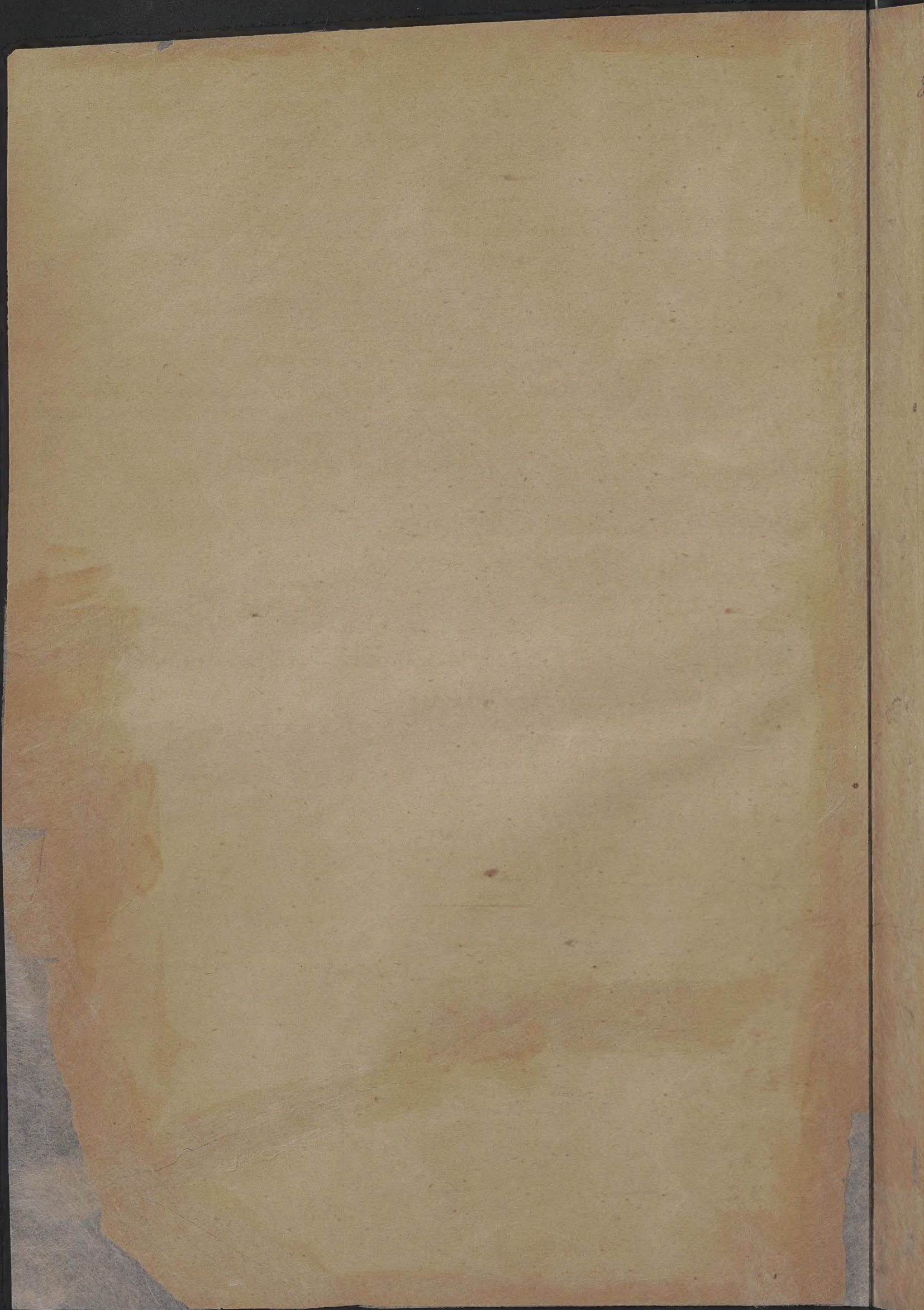
Jakob Geyer
Ryger Nørre

Bibliotek for K. Geyer
(3)



1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8.
9.
10.
11.
12.
13.
14.
15.
16.
17.
18.
19.
20.
21.
22.
23.
24.
25.
26.
27.
28.
29.
30.
31.
32.
33.
34.
35.
36.
37.
38.
39.
40.
41.
42.
43.
44.
45.
46.
47.
48.
49.
50.
51.
52.
53.
54.
55.
56.
57.
58.
59.
60.
61.
62.
63.
64.
65.
66.
67.
68.
69.
70.
71.
72.
73.
74.
75.
76.
77.
78.
79.
80.
81.
82.
83.
84.
85.
86.
87.
88.
89.
90.
91.
92.
93.
94.
95.
96.
97.
98.
99.
100.

1. Wilno — Ryk.
2. Wigdorowicz — Wichent.
3. Kötmanowicz Klarko — Wigdorowicz.
4. — —
5. — —
6. Biskup Wlenis.
7. Wydy — Wichent.
8. — —
9. Wulfowicz — Radziwitt.
10. Leybowicz — Menasowicz. Wigdorowicz.
11. Włócianie Star Wielonowski — Walewski An.
12. Pomiatrowscy — Walewski.
13. Jędruski — Micewicz — Jasiński.
14. — —
15. Hausman — Piłtowski —
16. Potocki — Grodno.
17. Brzostowski Xaw — Pradziemi Mosibrowscy.
18. Stankiewicz — Muszyński — Sedensko.
19. Domanicy. Szpinki. Karmelici. Rudomina. Oskierko.
20. Alexandrowicz — Grodno.
21. ~~Atokowski~~ Gnatonowski. Zab. 14633. III. t. V. Nr. 13.
22. Murzynski — Oryż — Niemcewicz — Krasnordybski.
23. Tęgowicki —
24. Górecki — Wilno.
25. — —
26. — —
27. — —
28. — Berez Kartuzi — Niemcewicz —
- 29a. — —
29. Stoklichin Star — Shinejko.
30. — — Malinowski.
31. — — Gipsiter. — Piłucka.
32. — —



33. Sokotowski — Wilno
34. — — —
35. — — — Kiedrzyce.
36. — — — Swirski. — Kowno.
37. Pucitowski — Kowno
38. Kudeński — Oresko.
39. Drobnycki — Oresko.
40. — — Oresko
41. Piasecki — Ciernieki. Wotodkowa. Wotodkiny.
42. Odyniec — Zakorka — Ryngwardyski.
43. Miatopistowski — Angielski
44. Karkowski — Waniewski.
45. — — —
46. Totokko — Kameduti Wypier.
47. Wojnicki — Pezanski. Tayler.
48. Pohl Jz. — Plater.
49. Przewicki — Zastaw.
50. Charewicz — Przewicki — Marinkiewicz.
51. Marinkiewicz — Radziwiłł. Chreptowski.
52. Sapieha — Sapieha.
53. — — —
54. Matuszewski — Gierkowski — Bobrowski.
55. Klenicki — Matuszewski — Cieszkowski.
56. Klenicki.

14633 III

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
GRACOVENSIS

SPRAWA

Szła: SOKOŁOWSKIEGO Burmistrza Wileńskiego

Z

Szła: Magistratem i Gminem Wileńskim.

Daniel i Leonard Tołokońscy Paszkiewiczowie bracia między sobą rodzeni przeciwko Ordynacyi Nayia: Zygmunta I. w Roku 1556. dla Miasta Wilna wydanej Burmistrze, niemniej Minkiewicz Radca i Sipko Ławnik Mieszczenie Wileńscy mając dawną niechęć do Sokołowskiego Urząd Burmistrza przez lat kilka sprawującego, a Gaydymowicz Rzeźnik uciskając Gudzińską w dwowę, a od niej do Sądu Burmistrz: Potoczego pozwany i tam zaniestaniem wzdany, znieśli się wspólnie na uciesnienie Sokołowskiego i dali początek tej Sprawy, cały Postępek Prawa czyli Proceſs *in acceſſorio & in principali* w Magiſtracie wiedziony iak odstępniemi od ſprawiedliwości napelniony ieſt wyrokami, poniſſze tłumaczenie objaſni, żeby zaś Sąd przy wſtępie Sprawy prawdziwie miał oddany obraz Magiſtratu, należy w tym mieyſcu powiedzieć, że Sokołowski w ſkardze Gminu przeciwko ſobie wynieſionej, zaſkarżając Paſzkiewiczow i Minkiewicz, tychże ſamych nieſzczęśliwym zdarzeniem, czyli raczey ſkutkiem krzywych wyrokow Magiſtratu Wileńskiego intereſu ſwego miał Sędziami.

Od Roku 1780. Sokołowski przyſtoynie ſprawując urząd Burmistrza, zaſłużył ten prawdziwy ſzacunek u Magiſtratowych, że go w roku 1787. Xbra 19. dnia zgodnie na naſtępujący rok potwierdzili. *Widzieć Seſſyę Elekcyjną.*

W kilka dni po zgodnie doſzłej i ſpokoynej Elekcyi, wybor JP. Sokołowskiego uiebył miłym JJ. PP. Paſzkiewiczowiczom i Minkiewiczowi, umyſlili zatym pobudzić Gmin, a mając po ſobie Gaydymowicza na łatwowiernych umyſlach życzony od ſiebie otrzymali ſkutek.

Jakoż zajęte Procederem teraźniejszy Gminowe osoby za namową Paſzkiewiczow, a zapomocą JP. Abramowskiego domownika Paſzkiewiczow ſpifałszy nacyczernieyſze przeciwko JP. Sokołowskiemu potwarze, one w ſpofobie Suppliki Magiſtratowi podali.

1787. Xbra 27. *Extrakt Aktykacyi Suppliki ſkłada ſię.*

Z zwyczajow mieyſcowych Miastu Wilnowi ſłużących i z Konſtytucyi 1584. roku ieſt to naydowodnieyſzym, że Gmin do Elekcyi nienależy, a zatym ani mieſzać ſię w one, aniteż obranemn Burmiſtrzowi tamować przez Supplikę aſtivitytem nie miał Prawa ſłowa Konſtytucyi: *eum Plebs & comunitas*

A

UNIVERSITÄT ZÜRICH

—————

nihil ad electionem tam de iure quam consuetudine five Notariorum five aliorum habeat.

Na takowe oczernienie Gminu skromnie przez dwa Manifesta w roku 1788. Januarii 19. dnia zaniezione odpowiedziawszy Sokołowski, w czasie do Juramentu na Burmistrzostwo zwykle zbliżonym, kiedy przybył na Ratusz, Gminni wexy w Supplice wyrażone ostro przez głos Abramowskiego ponowiwszy staneli z opozycją przyśięgi.

Magistrat na ten raz słuchając głosu prawa do oddalenia od przyśięgi JP. Sokołowskiego niepowążył się brać za przyczynę skargi Gminowe, ale wyszukał inny pretext, to jest zatrzymał przyśięgę JP. Sokołowskiemu dopoty, dopoki Sądow potocznych z Dworku swego za Rudnicką Bramą na Przedmieściu leżącego do Miasta nie przeniesie.

1788. Januarii 21. dnia Suspeusa Juramentu którą czytać.

Decyzja takowa Sessyi Magistratowej lubo nie opierała się na żadnym prawie, lecz tylko *iak wyrażono ex unanimi Consensu* nastąpiła, iednak JP. Sokołowski w niczym niechcąc się sprzeciwiać woli Magistratu, wraz nazajutrz Dom we frzodku Miasta Kontraktem na rok za Czerw: Złt: 60. u JW. Jeleńskiego Ciwona Trockiego najowszy, Juryzdykcyą swoją przenioł.

1788. Januarii 22. Kontrakt Arendowny 1788. Januarii 23. Wizya Generalska przeniesionej Juryzdykcji.

Tym sposobem kiedy kondycya przez Magistrat przywidziana została dopełnioną JP. Sokołowski na dniu 23. Januarii przybywszy do Ratusza w przytomności wszystkich Stanow z Księgi Prawa Magdeburskiego wykonał przyśięgę, a Paszkiewicz równie z Sokołowskim obrany, drugi Burmistrz uniołszy się nieprzyzwoitym Urzędowaniu i mieyscowi impetem, rzucił się na Sokołowskiego, Księgę z rąk porwał i słowy nieprzyzwoitymi okrywać poczoł, na ten odgłos Gmin powtarzał Paszkiewiczza słowa. i z Izby Ratuszney sprawiedliwości przeznaczonej zrobili mieysce gwałtu i zwady.

Nazajutrz złożona była Sessya Gospodarska, na którą podług zwyczaju przez przez kartkę zaproszony iako Burmistrz JP. Sokołowski, *ktora się składa*, gdy przybył y Sessyą zagał JP. Paszkiewicz Leonard dzwonek z rąk wyrwał, i onym do głowy JP. Sokołowskiego zmierzywszy, z mieysca Prezydencyi usuwał, a JP. Minkiewicz Radca Księgą w łeb uderzyć przedsiębrał, gdyby przytomny JP. Woyt Przemieniecki i dalsi roztrópnieysi Magistratowi rozumnym wdaniem się akcyi tey nie uspokoili.

Wszelako JJ. PP. Paszkiewiczzowie Sessyą tę przez siebie i przez swoich wspólników występkiem gwałtu skażoną, potrafili tak dobrze zapisać w Protokule, że całą winę na niespokojność JP. Sokołowskiego złożywszy, do dnia 26. prorogowali.

Nie zostawał inny sposob JP. Sokołowskiemu, iak skarżenia się, zanioł przeto Manifesta, *które czytać*, a podobnież Izba Kupaiecka

piecką widząc nieporządek Elekcji przez w mieszanie się Gminu, na Seſyi ſwoiej uczyniła oświadczenie 1788. *Februarii 7.*

Po tych krokach, które gwałtowne poſtępowania Magiſtratu Wi-
leńskiego okazują, ułożyli Plantę Gminni ſkarżenia ſię przed
Sądem Aſſeſſorskim na Magiſtrat, a oddzielnie Magiſtrat zwa-
lenia całej winy na Sokołowski.

Niewiadomy tego układu i fortelu Sokołowski nie miał obrony
przed Sądem Aſſeſſorskim w ten czas, kiedy go Gminni i Ma-
giſtrat wſpólnie bez żadney odpowiedzi czernili. Sąd Aſſeſ-
ſorski wydając liſt zaręczny i rozprawę z Regeſtru Taktowe-
go przeznacząc zbliżył przynajmniej ſposób prędkiy ewa-
zyi JP. Sokołowskiemu.

1788. *Marca 17. Liſt zaręczny ſkłdn ſię.*

Po tym liſcie Gminowe osoby znajdując naywiękſzą wygraną
nie w dozwoloney ſobie z Regeſtru Taktowego ſprawie lecz
w doczeſnym uſunięciu od Burmiſtrzoſtwa JP. Sokołowskie-
go ſprawę aż do limity Sądow Radzieckich zwlekając przy-
puścili ią w ten czas, kiedy JP. Sokołowski więziona Dekre-
tem Aſſeſſorskim z Inſtancyi W. Goreckiego wraz z innemi
wyſiadując, nie był w ſtanie oſobiſtego przed Sądem ſtawa-
nia na oſobiſte Gminu zarzuty.

Uczynił Sokołowski oświadczenie, że ſtawać nie może, i podał na
pamięć dnia 5. Maia zaſtawiając ſię Prawem Magdebuſkim, na
kar: 250. pod tytułem *Legale impedimentum ze więzień Cy-
wilny Sądzon być niemoże*, lecz Sąd żadney niedawſzy rezolu-
cyi, tylko zakonnotował, a Gmin pomimo te ſolenności wzda-
wſzy zaſługę, ażeby za takowe Ewokacye był ukaranym.

Przyſzło nakoniec do Dekretu Inquiſitionis, który podobnież pod
czasem ieſzcze ſiedzenia więzy JP. Sokołowskiego zapada-
dając obowiązał go do komportacyi Protokołów na nay-
pierwſzą Jurydykcyą po wyſciui z więzy.

1788. *Maia 7. dnia Dekret Inkwiſycyjny.*

Przyſtępując do Inkwiſycyi ſtrony mają za Regułę ſkargi i od-
wody właſne, podług których poſtępując, ponieważ JP. So-
kołowski zoſtał oſkarżonym od Gminu o zgwałcenie beſpie-
czeńſtwa Izby Ratuszney podczas Elekcji, o gwałtowne wci-
śnienie ſię do przyſięgi, i o porwanie ſię do dzwonka na Le-
onarda Paſzkiewieza, a wewnątrznie czuł ſię do ſwey niewin-
ności, i że te wſzyſtkie zdrożności, porywanie ſię do dzwon-
ka używanie ſłow potwarnych popełnił JP. Paſzkiewicz, wy-
padło zatym tak z względu naturalney obrony, iako też po-
dług Prawa, że w punkta Inerogatoriorum umieſcił na Ewa-
zya właſną to co ſprawiedliwym był. Ze nie Sokołowski ale
Paſzkiewicz był w tym winnym! *widzieć w punktach do In-
kwizycyi Nro. 10. i 16.*

Minkiewicz i Hertel ſłuchając Inkwiſycyi przewidzieli nie dobrą
dla Paſzkiewicza konſequencyą, przeto te punkta privata
authoritate wykafłowali, a JP. Sokołowski zaſkarżyli ten po-
A ij

stęppek, Minkiewicza i Hertela do Magistratu zapożywał, nie odstępuiąc wszakże od Inkwizycyi, żeby stronie do szukania win sprzeciwieństwa nie dał pretextu.

W ciągu zatym Expedyuiącey się Inkwizycyi przypadł Akto-
rat w Magistracie, gdzie Sokołowski żądał łączenia z Minkiewi-
czem i Hertelem o wymazanie punktów oskarżonemi, a Ma-
gistrat odmawiając sprawiedliwości nie dał łączenia, lecz szcze-
gulnie na instancją Gminnych wymazanie dwóch punktów w
Inkwizycyi za dobre uznawszy, kontynuacją Inkwizycyi za-
lecił. Nadto gdy od tego widocznego ucisku Sokołowski
appellował, niedopuscił appellacyi, słowa Dekretu w Roku
1788. 7bra. 6, dnia zapadłego. *Takowey appellacyi tan-
quam ab accessoria non perimenti niedopuszczuwszy &c.*

Rozważyć tę decyzją przez szcze-gulności: List zaręczny Sądu
Królewskiego po doniesionej skardze od Gminu przeciwko So-
kołowskiemu o wdzieranie się do przysięgi o porwanie do
dzwonka na Paszkiewicza, na tę mowę skargę Regestr Ta-
ktowy przeznaczył.

Sokołowski idąc do Sądu, czynił usprawiedliwienie, że Paszkiewicz
przeciwko iemu te kroki popełnił, a Inkwizytorowie pun-
któw takowych w obronie JP. Sokołowskiego podawanych nie
przyjęli, i Sąd Magistratowy dawszy racją, że one do oso-
by ustronnej zmierzają, wymazanie szcze-gulnych punktów
za dobre uznał.

Jak ten postępek zgodzić z sprawiedliwością, gdyby Sokołowskie-
go skarżyć było wolno, a oskarżonemu niepozwolono odwo-
du, zwłaszcza w tej okoliczności gdzie porwanie się do dzwon-
ka na Paszkiewicza było pryncypalną Akcją, w liście zarę-
cznym wypisaną, a porwania się takowego, nie Sokołowski
lecz Paszkiewicz jest winnym.

Jeżeli przez wzgląd niezneydowania się w Procederze Paszkiewicza,
nad przyjęciem tych punktów zaistniała delikatność Inkwizyto-
row, w Sądzie zupełnym po Inkwizycyi mogło by toż sa-
mo nastąpić, a przynajmniej Sokołowski byłby oczyszczony,
że nie on, lecz Paszkiewicz popełnił te gwałty i wy-
kroczenia.

Zażył ieszcze racyi Sąd Magistratowy, że na mocy Konstytu-
cyi 1726. Roku pod tytułem *Inkwizycye*. Rozpoznanie
punktów Interogatoriorum do Inkwizytorów należy, i że wy-
mazanie na mocy tegoż Prawa wolnie nastąpiło.

Magistrat albo nieznał Prawa albo źle go zastosował, bo wolność
wymazywania punktów w tej się Konstytucyi nie znayduje,
owszem warunek żeby takowe Inkwizycye podług punktów
expedyowane były.

Słowa Prawa *Urzednicy zaś, takowe Inkwizycye doskonale, za
ustapieniem samych Stron per interrogatoria wcześniej i
doskonale napisane meritum wszystkich punktów żalob ia-
ko się strony zapożwały i czego potrzebują w sobie wy-
rażające expedyować mają.*

Przeci-

Przeciwnie więc idąc temu Prawu Inkwizytorowie i Magistrat w odwołaniu się swoim i w racyach Dekretu swojego dowiedli, że go albo nie znają, albo wezwali na zwiedzenie Publiczności i na ucisk Sokołowskiego.

Sąd zaś Krolewski który postępowania swoje zwykł miarkować Prawem raczy oświecić Magistrat i całą tę Kategoriją z Minkiewiczem, Paszkiewiczami i Sipko jako uczestnikami Interesu, owżem gwałcicielami bezpieczeństwa Publicznego i Gmin do napastney tej Sprawy namawiającami na nowo odebrać Inkwizycją.

Tym czasem po gwałtownie i nie prawnie co do tego punktu Ex-pedywaney Inkwizycyi, gdy przyшло do rozprawy w Magistracie, obiekcyą Falszowania i Antydaty Protokołów niemniej przeistaczanie Dekretów nieporządnego zapisywania, oraz gwałtownego do przysięgi w scinieniasia rozwiązując, znalazł winnym JP. Sokołowskiego y odładczeniem na lat sześć ab activitate ukarał.

Kategorija ta w porządku pisania Dekretu jest 31. ale że dobre Imię każdego Człowieka jest pierwszym punktem, przeto wprowadzając Sprawę po appellacyi w Sądzie Krolewskim, usprawiedliwienie JP. Sokołowskiego od tego punktu zaczyna, wszystkie przez szczególność roztrząsając zarzuty, które do odładczenia mogły powodować Sąd Magdeburki.

Gmin zabiegły w swoich oskarżeniach, a przez Paszkiewiczów, Minkiewicza i Sipkę ślepo wiedziony zarzucił najpierw Falszywanie Protokołów i Antedatowanie Dekretów, ciężki ten zarzut sam ieden byłby ważnym na oskarżenie Sokołowskiego, gdyby w nim przez samże Dekret Magistratowy nie okazał się niewinnym, słowa Dekretu: *Ponieważ zfałszowanie Protokołów i Antydaty wmaiewaney Dekretów Inkwizycya zgola nie dowodzi.*

Drugi zarzut jest o niezgodność Dekretu, między Protokołem a Extraktem w Sprawie partykularney Adamkowicza z Czechowskim w Roku 1787. 7bra 12. dnia zapadłego niemniej nieporządne utrzymywanie Protokołów, Dekretów pomiędzy pomieszzanymi datami zapisanie, innych niepokojenie, a drugich wydarcie.

Wiedzieć należy, w Magistracie Wileńskim i w Sądzie Potocznym Burmistrzowskim znajdują się Regenci, których jest powinnością porządnie utrzymywać Protokoły, i zapisywać Dekreta. Takimi Regentami byli przez czas Burmistrzostwa JP. Sokołowskiego JJ. PP. Jan Janowski Józef Bierniacki, Maciej Danowski i dalsi.

JP. Sokołowski chcąc zupełnie przed Sądem usprawiedliwić się, pozwał takowych Regentów do objaśnienia siebie z takowych w Protokole omyłek, i explikowania się, pozwańi excypowali się a foro i odłączenia a Magistrat skargę JP. Sokołowskiego do Regentów za słołowną, nazwawszy Cywilną, a zatym podług Konstytucyi 1784. Roku z Rejestru Cy-

wilnego do Taktowego łączyć zabronioną, takowy Aktorat odłączył.

1789. *Maia 1. Pozew, a Maia 13. Dekret składają się.*

Obiekcyja nieporządnego utrzymywania Protokołów zarzucona Sokołowskiemu przez wyrok Sądu Krolewskiego na rozpoznanie do Rejestru Taktowego jest odesłana; z iakieyże to sprawiedliwości wypadać może, żeky spólnie do Ewazyi w takowym zarzucie pozwani Regenci, od Rejestru Taktowego mieli Prawo Excypowania się, i zkad to przyшло Magistratowi skargę przeciw Regentom nazwać Sprawą Cywilną, kiedy Kancellarya podług wszystkich Praw, mianowicie Statutu Litewskiego i Konstytucyi 1764. z Rejestru Taktowego odpowiadać obowiązana.

Nie zgodność zatym Extraktu z Oryginałem pomieszczone w Aktach daty i Dekreta niepokojące, lub wydarte obwiniać powinni Regentów nie Burmistrza, a których gdy Magistrat odłączył sam siebie obwiniać powinien nie Sokołowskiego, że w docieczeniu prawdy za mało miał ostrożności.

Pomieszczone w Dekretach Daty obwiniają po części Dekret Magistratu Wileń: Inkwizycyiny, który nakazując komportacyą Protokołów i Dekretów, ostrzegł aby Sokołowski onych nie oprowiał, słowa Dekretu: *Komportacyą przez Szllgo Sokołowskiego Protokołów każdoletnich Potocznych bez żadnego Ich przeistoczenia Oprawienia i poprawy.*

Omyłki zatym Kancellaryi, kiedy w Ich na Sądzie Magistratowym i Terazniejszym nieprzytomności, przez nikogo usprawiedliwione bydz niemogą broni się JP. Sokołowski przyśięgą, którą i w Magistracie podawał: że omyłek nie jest Sprawcą, i że do Ich czynienia Regentów niesubordynował.

Trzeci zarzut: że od wpisów brał dochód, wchodzi w racyą odśądzenia Sokołowskiego: zezwyczaju wszystkich Magistratur i z porządku Sprawiedliwości, wypada ta potrzeba, żeby każdy ze skargą przychodzący podług pierwszości wpisu był sądzonym nie zaś ex arbitrio Sędziego.

Statut Litewski kto się pierwey wpisze pierwey go sądzić każe, Konstytucya 1766. objaśniając abus Officiorum przeskakiwanie Rejestrow między wykroczenie policzyła, czytać te Prawa.

Coż to za występki można zarzucić Sokołowskiemu, gdy Obywatelów z Rejestrow swoich w Protokule kolejno chciał mieć sądzonych, i gdy ten zwyczaj utrzymuje Magistrat in pleno Jurydykcyi Woytowska i w Sądach Potocznych drugi Burmistrz JP. Paszkiewicz ieden z Oskarżycielów JP. Sokołowskiego.

Ostatni zarzut Sokołowskiemu uczyniony jest gwałtowne iakoby wciśnienie się do przyśięgi: przy wstępie Sprawy powyższa explikacya uwiadomiła Sąd, że JP. Sokołowski iednomyslnie zgodnie i spokojnie obrany Burmistrem, gdy do wykonania przyśięgi zabierał się Magistrat przez Decyzją Sessyina

zyą Sessyina wstrzymał przyśięgę do poty do pokł JP. Sokołowski Sądow swoich do Miasta nie przeniesie.
Okazano to już Sądowi, że wraz na załutrz nietylko Dom niał u JW. Jeleńskiego za czer: zł: 60. i to się dowodzi nietylko Kontraktem ale też Wizyą Woznieńką.

Przyczyna więc która Magistratowi na Sessyi do wstrzymania przyśięgi Sokołowskiemu służyła zupełnie ustała, a JP. Sokołowski już bez żadney obiecy mogł wykonać przyśięgę, iakoż oną i wykonał, w tym chyba tylko zasła niepokoyność, że JP. Leonard Pałzkiewicz Xięgę Praw Magdeburkich podał, i Dzwonek iako Prezydującemu z Rąk wyrwał, tymże Dzwonkiem, a Minkiewicz Xięgą w łeb uderzyć determinowali się.

Akcy ta ze strony Pałzkiewiczow i Minkiewicza niespokoyna i gorsząca Powłzechność należało, ażeby przez Magistrat była rozładzoną, ale los tak zdarzył i nieuważny Magistratu wyrok tak zkonkludował, że Pałzkiewiczowie, Minkiewicz i Sipko, którzy podmawiali Gminnych, do Procederu z Sokołowskim, i którzy cale do tey Sprawy stroną bydz powinni zostali Sędziami.

We wszystkich Narodach, które pod Prawem żyją niemasz tak grubych Praw, któreby uczestnikowi na Sądzie zasiadać dozwalały.

Znając to JP. Sokołowski, a idąc drogą Prawa Konstytucyi 1557. 1726. 1764. niemniej Ar. Magdeburkich na karcie 44. podał obmowę przeciwko JJ. PP. Pałzkiewiczowi Minkiewiczowi i Sipkowi Radcom, ieszcze przed Dekretem Inkwizycyonis w Ru 1788. Apr: 19. nieprzyioł Magistrat tey obmowy ani do Sądu, ani do Akt i żadney nie dał Rezolucyi, a JP. Sokołowski mając już wyniesiony po też same Osoby Pozew, gdy w Dni 4. po nieprzyiętey obmowie podał do łączenia, Magistrat ieszcze większą rządząc się arbitralnością nietylko łączenia, lecz nawet wołania Aktoratu odmowił, JP. Sokołowski od takich uciążliwości założył appellacyą podobnie, ani przyiętą, ani Rezolwowaną, lecz tylko z łaski Pisarza do Akt wprowadzoną.

1788. Apr: 19. Dnia Głos Palestranta przy podaiącey się obmowie w Grodzie Wileń: oblatowany, a Apr: 23. appellacya Extraktem z Xiąg Magistratowych wyięta.

Wiadomo jest Sądowi, że Magistrat tyle używfzy arbitralności złożony był z samych Uczestnikow akcyi, owżem z samych Motorow, i iakożkolwiek komplet Sądu tego był nieprawny, iednak należało aby chcąc obwiniać Sokołowskiego wszystkie kroki przeciwko niemu nayzgodniey z Prawem były czynione.

Stało się inaczej i lubo Dekret Magistratowy świadczy się Inkwizycyą iakoby ona gwałtowne ciśnienie się do przyśięgi Sokołowskiego wyznała, iednak to jest naywidocznieyfzym, że w tym punkcie albo Inkwizacyi expedyowaney nie było,

albo podstępnie, wyznanie to Inkwizytorowie do Inkwizycyi umieścili.

Wiadomo Sądowi że Sokołowski podawał punkta do Inkwizycyi między któremi dwa umieszczone były w tym sposobie, że JP. Sokołowski spokojnie do Juramentu przystępował i ony wykonał, że w tymże czasie Pafzkiewicz uczynił mu gwałt, i złamał bezpieczeństwo Publiczne, oraz dopełnił akcyę w Izbie Sądowej tak dobrze iak kryminalną.

Punkta te przez Sokołowskiego do Inkwizycyi podane były na odwod skardze Gminowej w Liście Zaręcznym wyrażoney ale gdy Inkwizytorowie punkta te wymazali i Dekret Magistratowy, to wymazanie utwierdził za dobre, iako złożone punkta do Inkwizycyi przez Inkwizytorów Konnotowane, i Dekret Magistratu poświadczają, wypada więc że w tym punkcie nieśluchano Inkwizycyi, lecz szczególnie sądzono z wiadomości tej, którą mieli JJ. PP. Pafzkiewiczowie, Minkiewicz i Sipko będąc sami Autorami Sprawy, iuż to przez podnawiania Gminowych chodząc po Domach, iako to Minkiewicz i Sipko, iuż to przez akcyę personalną na Ratuszu, iako Pafzkiewiczowie i Minkiewicz.

Tym sposobem odbiwszy wszystkie przyczyny, do których się ślepo przywiązał Magistrat w swoim Dekrecie, przystąpmy do poznania i sprawiedliwości, czy Magistrat, pisząc Dekret Sokołowskiego radził się Prawa, czy też własney przeciwko Jemu nienawiści?

Gdyby to było co jest i co się przez wszystkie dowody wyprze- cza, że JP. Sokołowski w przystąpieniu do Juramentu po- pełnił gwałt na Sądzie, i gdyby to jego mniemane wykro- czenie tak było rzetelne iak jest przez Pafzkiewiczow wy- myślone, a przez ślepy Gmin popierane, radzmy się Prawa co za takie wykroczenie wypada.

W prawdzie Magistrat pisząc Dekret na odjęcie honoru Soko- łowskiemu, nie wezwał żadnego Prawa, podług którego mogłby i sprawiedliwie suspendować ab activitate, musi więc Sokołowski szukać sam przeciwko sobie Prawa i znajduje w Statucie Ar: 62. i 63. z Roz: 4. które w przypadku uczynio- nego, bądź przez Sędziego, bądź przez stronę na Sądzie gwał- tu sześćo Niedzielami szczególnie Wieży Cywilney karać każe, nie zaś odsądzeniem ab activitate iak postąpił Magistrat.

Czytać te Prawa, a razem rozwiązuje się to pytanie w gorze uczy- nione, że Magistrat sądził Sokołowskiego nie wedle Prawa, lecz wedle partykularney kilku osob przeciwko iemu niena- wiści.

Rozumiem, że Sąd Affesorski z roztrząśnienia tego nie zechce na- śladować Magistratu, a kiedy akcyą popełnionego na Ratu- szu gwałtu zajmuje Pafzkiewiczow Minkiewicz a Sipkę, a akcyą takową w tym punkcie potrzebuje Inkwizycyi, Sąd za- tym Królewski po uchyleniu Dekretu Magistratu, i po przy- wroceniu ad activitatem JP. Sokołowskiego raczy odesłać na

nowo

nowo Inkwizycją ze Stanu Rycerskiego w skardze popełnionego gwałtu między Sokołowskim a Pałzkiewiczami Minkiewiczem Sipką i dalszemi osobami ex re iedności i uczeſt-
nictwa.

Zakłóciwszy ſpokojność Sokołowskiego i zyskawszy doczeſne od Urzędu uchylenie do rozprawy przez liſt zaręczny Sądu Aſſeſorskiego wydany było inteſſreſem Magiſtratowych pó wy-
żey wyrażonych iak naywięcey pretenſyi do JP. Sokołowskiego zgromadzić, zbierali zatym żywe i umarłe pretenſye namawiali Mieſzczan i Szlachte, i do tego nakoniec przy-
ſzło, że iedni Sokołowskiemu wydali Kwitacye, drudzy Pro-
cederu imieniem ſwoim, a po mimo ſiebie rozpoczętego zrze-
kli ſię, a wſzyſcy za krzywę pretenſye ſwoie Wieżę pokara-
ni zoſtali, i nakoniec to ſię odkryło, że Pałzkiewiczowie
Minkiewicz i Sipko podnawiając do Procederu Gminnych
gdy w odłędzeniu Sokołowskiego partykularney ſwoiey do-
godzili ambicyi, Gminnych z protekcyi wypuſciwszy ie-
ſzcze onych ukarali.

Z pomiędzy z gromadzonych Pretenſyi ieſt pierwſza Jana Wy-
ſockiego zabawy Krupiarſkiey ten zaſkarżył JP. Sokołow-
skiego o pobicie ſiebie przed dzieſięcio i więcej lat.

Kto to ieſt Wyſocki i kogo za inſtrument przeciwko Sokołow-
skiemu wybrali Pałzkiewiczowie, Sąd weźmie wiadomość z
Manifestu w Roku 1787. Mieſiaca ſebra dnia 24. zanieſinne-
go, w którym Manieſcie cały Cech Krupiarſki ſkarży go,
o wieloliczne występki pieniaćwo przyyomina mu zapadłe
Dekreta, a w nich przepiſane kary Cieleſne, zniſzczenie ſkryn-
ki Cechowey i dalsze występki.

Gdyby na odbicie zarzutu Wyſockiego, nie więcej iak ten Mani-
feſt położyć tedyſię dowodzi, że człowiek złego życia w pomoc
Pałzkiewiczom przybrany potwarze na Sokołowskiego zmyſła.

Ale gdybyśmy nieodpowiadali na zarzuty cudzemi Manieſtami,
Sokołowski tłumaczy ſię w Sprawie tym ſpoſobem: Jan Wy-
ſocki zawſze złego życia, i w nałogu pijańſtwa ſtateczny
naſzedł na Dom Sokołowskiego ieſzcze na ow czas Radcy,
gdzie gdy nieprzyſtoynie różne zdrożności wymyſłał, za-
ſłużył na wyproſzenie ſiebie z domu ſpoſobem ſwemu ſta-
nowi i nałogom przyzwoitym.

Magiſtrat uchylił te Wyſockiego pretenſyę, i ukarał Gminnych
Wieżę ſprawiedliwie, lecz w uchyleniu zażył racyi, że Gmin-
akcyę Wyſockiego z Sokołowskim wprowadził za czaſu ie-
go Radzićwa ſtałą, a Dekret Aſſeſorski uſprawiedliwić ſię Soko-
łowskiemu tylko nakazeł, że wſzyſtkich poſtępków pod cza-
ſem Burmiſtrzwſtwa.

Kategoria Druga.

Silweſter Zdankiewicz Miecznik, przy Manieſcie w Roku 1780.
Apil; 11. w Grodzie Wileń: zanieſionym, oſkarżył Sokołow-

skiego o wzięcie siebie do Turmy pobicie i z wexowanie. Każda skarga uczynkowa niemoże się opierać na Manifestcie, lecz podług prawideł Prawa kończy się na Inkwizycyi; nie miał iey za sobą nanieście Miecznik, ale przyliadł napierał się, Magistrat przy Inkwizycyi i niewinności dał Juraament Sokołowskiemu, a Miecznika Wieżę ukarał, czytać Dekret: *Gdy iednak expedyowana w tey mierze Inkwizycja takowey skargi zgola nie wspiera.*

Kategoria Trzecia.

W Cechu Tkackim ustawa iest Przywilejami ztwierdzona; ażeby żaden Maister więcej Warztatow nad cztery mieć nieważyl się, Magistrat Wileń: w roku ieszcze 1770. ustawę tę nadwerezyl pozwalając Jarmołowiczowey więcej nad tę ustawę Warztatow.

Sprawa ta Jarmołowiczowey przed dwudziesto laty była, i zwaloru swiego i przez dawnosć z pamięci ludzkiej wypadła, a w czasie terażniejszy, gdy Ogonowicz Tkacz więcej Warztatow nad ustawę Przywilejami stwierdzoną mieć poważyl się, od Cechu zostal zapozwany na Sądy Pottoczne.

JP. Sokołowski, gdy Ogonowicz Dekretu Magistratowego nie składał, a w pamięci wszystkich wiadomosć tego Dekretu zaginęła, widział się bliżej zastosować do Przywilejow, i piąty Warztat Ogonowiczowi skaslował.

Od daty Dekretu; to iest: od roku 1782. Marca 19. po kilkoletnim Kontentowaniu się Dekretem, gdy Ogonowicz w prowadził sprawę do Magistratu, Magistrat skaslowawszy Dekret Pottoczny przywrocil mu piąty Warztat, a razem wydatkowanych w Sądzie Pottocznym expensow Ogonowicza Zł: 20. a Golsztenowi takż Tkaczow Zł: 36. prawnio onych Juramento powrocic przez Sokołowskiego nakazał.

Uwaga nadto Decyzya, Dekret ów zapadł w Sądzie Pottocznym z Instancyi Cechu Tkackiego z Ogonowiczem Tkaczem nie appellowany, Ogonowicz do podniesienia tego Dekretu Poczywa do Magistratu nie Cech Tkacki, z którym przed Burmistrzem miał sprawę ale samego Burmistrza, i Magistrat przy takim Aktoracie Dekret ustronny, a ieszcze nie appellowany podnosi.

Powtore gdyby podniesienie Dekretu Burmistrzowskiego stało się nayprawniey, Sędzia nie był obowiązany zwracać wydatkow w Sądzie, swym wyłożonych, które są skutkiem uporu własnego.

Kategoria Czwarta.

Pufzkarze i Szlofarze mając pomiędzy sobą sprawę zażarżają JP. Sokołowskiego, że ich do Procederu podniecał wymagał a komoda-

komodacyi &c: Skargę swoją popierali przez Inkwizycyą, i złożywszy Regeſtr expensu zabierali się do Juramentu. Rozmnieiwiłki Czeladnik Puſzkarski z Soſnowſkim i całym Cechem Stolarſkim mieli Sprawę w Sądzie Pottoczuyim i ſkaczyli na Dekrecie oczewiſtym nie appellowanym w roku 1784. 9bra 5. dnia.

Regeſtr ich pretenſyi zajmuie wydatki na Paleſtre i na inną uſtroną jakąś Iprawę przed ſądem Lachowicza Burmiſtrza wyłożony. Magiſtrat wedle Regeſtru i podług Inkwizycyi roztrząſnawszy, ſkargę tę znalazł zmýſloną, a JP. Sokołowskiemu bliſzſzym do odprzyſiężenia ſię uznawſzy, Soſnowſkiego i Fiederowicza Słoſarzow Wieżę ukarał.

Kategoria Ptata,

Smalikowski i ſtaſi Cechu Krawiepskiego mieli ſprawę z Woysniewiczem i Czerwińskim, takóſ Krawcami, i zakończył na Dekrecie oczewiſtym nie appellowanym.

W ſześć Mieſięcy potym Dekrecia Woysniewicz i Czerwieński uczynili w ſądzie Radzieckim Maniſteſt o nieprzyięciu appellacyi, niepodawali takowey appellacyi do Dekretu, i gdyby ią za podaniem mieli odmowioną, czemuż in instanti niema Maniſteſtu, a nawet ieſzcze i Pozwu, i czemu nakoniec po Maniſteſcie lat ośm milczano, aż poki Paſzkiewiczowie, Minkiewicz i Sipko chodząc po Domach nie zaczęli zgromadzać przeciwko Sokołowskiemu obiekcji.

W ten czas dopiero Woysniewicz i Czerwiński będąc konſidentami Minkiewicza w tey ſprawie Inkwizytora i Sędzię zarzucili Sokołowskiemu nietylko już nie dopuſzczenie appellacyi, lecz nadto ante datowania i podkrobania, lezz gdy tego uſprawiedliwić nie potrafili bliſzſzość Juramentu uznana Sokołowskiemu, a potwarki oſkardze ukarani. Słowa Dekretu: *Donieważ Dekret iżby miał być ante Datowany przez ſciſte takowey obiekcji doſtrzeganie, ani zmianą atramentu: ani przeſtroczeniem liczby, liter, ani wyſkrobanie onych: a co więkſza dówodem Inkwizycyi wyprobowanym niezostało.*

Kiedy Sąd widzi tak ſciſte dociekanie ſkargi, a po náyſciſleyſzym examinie oney, zawadność i nadto ieſzcze Juramentową Ewazyą Sokołowskię trzeba ſię zadziwić nad lekkim ukaraniem Potwarców, bo chociaż Kryminalnie zaſkarżyli Sokołowskiego, i nie dowiedli, przecieſ ſkarano ich tylko na dwie Niedziel Wieży Cywilney.

Widząc że Minkiewicz tych dwóch ſwoich konſitentow i namowił do Procederu, i razem był ich w ſądzie protektorem, ſa two zgadnąć zkad ſaſkawa wypadła ta kara, ale ſąd Królewſki raczy poprawić według Statutu Litewſkiego albo teſ Pannam Talionis Wieżę iu fundo odmieniając na Rozgi.

Przed kilku laty Święcicki pod Miastem mieszkając z Pufczy Mieyskiej prowadził incognito Handel drwami do Miasta Wilna, postrzeżony w tym przypadku, a Sokołowski z urzędu swego Parobka jego wziąć do turmy, konie i sianę zatrzymać, a stos drew u Solennika Mieszczanina złożony jako z Pufczy Mieyskiej incognito wywiezionych na pożytek Ratufza zabierać dysponował.

Przekonany o tym Święcicki postępkowi takowemu przeciwko sobie Manifestem nie zakarzył, oddał się z Miasta, i jak slychać, został Żołnierzem.

W teraźniejszej Sprawie kiedy zbierać prerensyi przeciwko Sokołowskiemu było interesem Paszkiewiczów, uformowano Proces imieniem Święcickiego nie tylko o ten zabor, lecz nadto o dezolacyą jakoby Pufczy Mieyskiej,

Nicht nie jest lepszym stróżem Funduszów Mieyskich jak Magistrat i Instygator Mieyski, nikt przecież z tych osob niewiedział dezolacyi Pufczy Mieyskiej, tylko Święcicki człowiek obcy i w Mieście nie mieszkający, rodzaj zatym skargi, że jest ad Casum przypofobiony, pokazuje to widocznie z Delatora, a Jp. Sokołowski usprawiedliwiwszy się przez Przyjęcie jako Pufczy Mieyskiej niedezolował, został uwolnionym.

Kategoria Siódma.

Kochdanowa z Corko i Opiekunami, miała sprawę z Protoryuszem swoim dłużnikiem, i w niej otrzymała dwa Dekreta, jeden w roku 1784. 7bra 15. Drugi w roku 1785. Mar. 1.

W teraźniejszym Procederze zakarża Sokołowskiego, że pierwszego Dekretu w roku 1784. nieznayduie, jakoby z Akt. przez Burmistrza wydartego.

Naypierwiej Obiekcya nieporządnego Protokołów utrzymywania należała do Regentów, i w tym punkcie sprawiedliwą miał prozbę Sokołowski łączenia Aktoratu z Regentami, jednak po mimo to odesłanie skargi do Regentów zapytać należy Kochdanowej czy te pretensyą z niemożności pozyskania długu swego na Protoryusza, a zatym skoneczney potrzeby w prowadza, czy też zuienawisci favore Paszkiewiczów.

Kochdanowa w roku 1784. zyskała Dekret solutionis, w roku 1785. otrzymała powtorny Dekret satisfactionis, i należytość swą, nie już za pierwszym Dekretem, lecz za skryptem, który ma usiebie, i za powtornym Dekretem zyskiwać powinna, i już wrzeczy famey odebrała, coż tu za potrzeba pierwszego Dekretu i kto tn niewidzi, że pod imieniem Kochdanowej pokazują się intrygi Paszkiewiczów.

Dekret

Dekret oczyścił z tey obiekcyi Sokołowskiego, lecz tylko Wie-
żą po sześć Niedzieli ukarał, który w punkcie tak małej ka-
ry poprawić należy, na dowod zaś niewinności Sokołowskie-
go, słowa Dekretu: *Takowey obiekcyi wydarcia takowego*
Dekretu, ponieważ Inkwizycya nieprzeświadcza.

Kategoria Ośma.

Ustawy Cechu Zarębackiego chcą mieć ażeby żaden za Miasto dla
zakupienia bydła, a tym samym dla uprzedzenia ieden drugie-
go niewyieżdżał, Slepikowski, Gaydamowicz, i inni postrze-
żeni w tym wykroczeniu zostali zapozwani ad Instantiam
Instigatoris, a z Delacyi Sienkiewicza.

Stosownie do ustaw tego Cechu wypadł Dekret uznający bydło
przez Slepikowskiego zakupione na zysk Cechu a Slepikow-
skiego odsłaniający od starzeństwa.

Złożona od tego Dekretu appellacya została stronom dopu-
szczona do Assesji, a bydło po Urzędowym otaxowaniu sprze-
dane i pieniądze ulokowane na Urzędzie, potym Dekrecie
strony w procederze będące zgodnie między sobą umiarko-
wawszy się, pieniądze lokowane od JP. Sokołowskiego ode-
brały i trzema Dokumentami iednym Januar: 19. drugim
Februar: 13. trzecim Februar: 23. 1786. Ru Sokołowskiego
oraz pomiędzy sobą z kwitowawszy się zupełnie umorzyli
Sprawę.

Po mimo czego kiedy z namowy Paszkiewiczow podobalo wznie-
cie tę umorzoną sprawę Magistrat kwitacye od nich wyda-
ne znalazł prawnymi i one utwierdziwszy pretenfye Zarę-
baczow skasłował, ale za wexę nieukarał, i nadto Slepikow-
skiego od starzeństwa odsładzonego po założoney do Assesjo-
ryi appellacyi niegdzie indziej tylko w tym Sądzie szukać
dla siebie dobrodzieystwa obowiązane, privata autoritate
ad activitatem powrocił i w tym Dekret Magistratowy po-
winien być podniesiony.

Kategoria Dziewiąta.

Dekret Assessorzki w Ru 1720. Februar: 26. dnia niemniej drugi
w Ru 1722. Xbra 3. dnia zapadłe niemniej Dokument ugo-
dliwy w Roku 1783. Augusta 21. dnia w Aktach Mieyskich
przyznany między Garbarzami z Zarębaczami nastąpione po-
zwalaia Zarębaczow sprzedaży skur na stronę po mimo Ce-
chu Garbarskiego.

Zyd ustronny nazwiskiem Berkowicz przybywszy do Wilna gdy
skury skupować u Zarębaczow Wileń: poczoł, Cech Garbar-
ski Zyda zgrabiwszy chciał mieć sprawę przed Sokołowskim,
ale Sokołowski słabością zdrowia czy też innemi sprawami
wymowiwszy się Garbarzow na rozładzenie do drugiego Bur-
mistrza odesłał.

W którym Sądzie gdy Garbarze przegrali straty swoiey 184. Złote założyli pretenfją do Sokołowskiego, którą Magistrat uznał za prawną i do powrócenia Sokołowskiego pod pretekstem, że Garbarzom źle radził obowiązał.

Racya ta Dekretu odbiia się, nayprzód: że Sokołowski nieradził, powtore że za radę nicht nie odpowiada, nakoniec że tey sprawy nie sądził, a zatym cały Dekret w tym punkcie ma być podniesiony, i Garbarze ukarani.

Kategoria Dziesiąta.

Silicz mając nieiakoś przed kilka laty sprawę był obowiązany do komportowania płaszczu na Urząd który tamże czaił sprawę zginął, a Silicz albo o małej cenie swego płaszczu, albo też o sposobie zaginięcia przekonany, nigdy oto do Sokołowskiego nie stosował pretenfji, w tym czasie kiedy Gminiego Imienia pożyczając pretenfją oto stosuje Sokołowski puszczając go do przyfieggi na cenie płaszczu zapłacić mu oświadczył.

Dekret stanął podług życzeń stron obydwóch, a Silicz od tego Dekretu appellując dowodzi, że albo przyfiedz niemoże albo złośliwie proceduje, podług Prawa zaś upadł na pretenfji, i już ta Kategoria uchylona być powinna.

Kategoria Jedynaśta.

Cech Tkacki przez Regestra złożone ieden w Ru 1779. drugi w Ru 1780. sporządzone oskarża Sokołowskiego o wymożenie Złt: 60. we dwóch leciech i oddzielnie Złt: 25.

Regestr iednego Roku Prowentów Ratużowych przecież okazał, że 30. Złt: weszły do skrzynki, reszta zaś nakazana do zwrotu prawnio juramento Tkaczow.

Kiedy część tych pieniędzy weszła do skrzynki i kiedy ich reszta do tego funduszu należeć powinna, sprawa ta zatym nie była między Gminem i Sokołowskim, lecz cale oddzielną, czemuż nie bliży Magistratowi uczynić rachunek ogulny z Sokołowskim podług ktorego należy mu 13,000.

Kategoria Dwunasta.

Krawcy mianowicie Woysławicz Konfindent Minkiewicza założyli pretenfją o wymożenie akkomodacyi Złt: 60. Inkwizycya i żadne dowody tey skargi niepoświadczyły, a Dekret uwalniając Sokołowskiego ukarał Krawcow więżą.

Kategoria Trzynasta.

Szafarze Gminowi zażkarżyli Sokołowskiego o wymaganie akkomodacyi bez wyrażenia czaiu i wielości. *W Kategorji 14tej*

14stej Stal i Zychman Bendnarze obranie siebie kilkokrotne do turmy, a Sienkiewiczowa w Kategorji 14stej o wyłożenie akkomodacyi, Sidorowicz w Kategorji 17stej o wzięcie dwóch Złotych. Zakarżyli Sokołowskiego, wżyskie te pretenzye ani Inkwizycya, ani żadne dowody nieusprawiedliwiły, a Sidorowicz będąc pod wartą, że Żołnierzowi 2. Złt: ofiarował, dowiedziono przed Sądem. Sąd karząc Gminnych za wexę Sidorowicza opuścił, któremu za taką beczelną potwarz koniecznie cielesna kara przynależy.

Kategorya Piętnasta.

Wprowadzona jest pod Imieniem Poźniaka Zarebacz o wymagane o niego akkomodacie długim na wexę Sokołowskiego rozciągnięciem skończyła się przecież natym, że Poźniak w Roku 1788. gbra 17. dnia żadney pretenzyi nie mieć do Sokołowskiego przez Dokument oświadczył się. Jednak Oskarżyciele fałszywi nie ukarani. W czym Dekret poprawić należy —

Kategorya Ośmnasta.

Maryanna Niszczyńska mając dług u Stefana Hauryłowicza pozywała do Sądu, z którego wypadło dla okoliczności między stronami wiadomey lokować na Urzędzie Złt: 52.

Wkrotce Niszczyńska odebrawszy z lokacyi bez zakwitowania umarta, a złośliwy Hauryłowicz pierwszy z Dekretu nie kontent, wydał świadectwo Kaczarzewskiej krewhey Niszczyńskiej iakoby zlokowane Złt: 52. dotąd u JP. Sokołowskiego pozostały.

Sokołowski przy oddawaniu pieniędzy Niszczyńskiej miał świadkiem Studzińskiego, od którego wziętym świadectwem, gdy się bronił w Magistracie i Jurament na pewności oddania ofiarował; Sąd przez racya, że Juramentu nie ofiarowano Studzińskiemu, który nie był w procederze a zatym przysięgać niemógł, uchylił usprawiedliwienie Sokołowskiego, i małoletnią Kaczarzewską Aktorką summy iakby ielższe w lokacyi będącey uczyniwszy, przysięgę usronney osobie, bo Hauryłowiczowi in competenter nakazał, który punkt poprawić należy nakazując bliższosc ewazyi Sokołowskiemu.

Kategorya Dziewiętnasta.

Oskarżony Sokołowski o wzięcie trzech błamow futra białego u Radziwona Mołkale zostającego w handlu Kulika Kupca. — Zdziwił się Kulik, że iego Imieniem zrobiony Proceś, i zaraz na Ratulż przybywszy pretenzyi i sprawy zrzekł się.

1788. 9bra 24. *Manifest Kulika czytać*, a razem brać przekonanie o nikczemnych postępach Gminu, iakim to zbiorzem pretenfji uciśnić Sokołowskiego przed się wzięli.—

W Kategorji Dwudziestej.

Stolarze zażarżają Sokołowskiego o zhańbienie swoich Przywileiów przez sposób pisanja Dekretów Potocznych, ani Expe-dyowana Inkwizycya, ani złożone Dekreta, ani żadne dowody niewyprobowały rzetelności tego zarzutu, a Magistrat uchylając tę Kategorję, że Stolarzów nie ukarał należy poprawić w tym punkcie Dekret.

Kategorja Dwudziesta Pierwsza.

Szmygielski Zarebacz będąc dłużnym Wielm: Goyżewskiego gdy do Sądów Potocznych zapozwany został na satysfakcyą tego długu Rubli 4. płotną łokci 16. i worek orzechów na Urzędzie lokował, która lokacya na satysfakcyą długu oddana została.

1787. *Maia 9. Dekret Potoczny, a tegoż Roku 15. 7bra lokacya Urzędowa przekonywają o tej prawdzie.*

Pomimo te folenności które zażalania Sokołowskiego Szmygielski poważył się oskarżyć o zabranie sobie gwałtownie wyży wyrażonych rzeczy.

Za złożeniem Dekretu i lokacyi Magistrat przekonawszy się o niewinności Sokołowskiego lubo pretenfją uchylił, iednak gdy winami Szmygielskiego nie ukarał załuguie tym samym na poprawienie.

W Kategorji Dwudziestej Drugiej.

Puzycka o Złłch 5. a Hołownia o więzienie zażarżywszy odsą-dzenia ab activitate Sokołowskiego wnosili konkluzją.

Pretenfya Ich iako na słowney opierała się illacyi tak Dekretem uchyloną została, ale Sąd Krolewski i Powszechność niech się zażanawia, iakich sposobów na uciśnienie niewinnego Sokołowskiego wynaydywali Gminni, a Paszkiewiczowie, Min-kiewiczowie i Sipko onych podmawiając Sędziami byli sprawy.

Kategorja Dwudziesta trzecia.

Obeymuie pretenfją o Złłch 370. w Imieniu Franciszka Zindzi-na przez Gminnych poszukiwaną o ktorey dowiedziawszy się Zendzin że bez iego wiadomości w Jego Imieniu Proce-der uformowany onego uroczyście zrzekł się i na to Doku-ment w Roku 1786. 9bra 22. dnia wydał Sokołowskiemu.—

W Rok potym przelał też famą pretenfya Gminnym, ale z pierwŝości Dokumentu, gdy Sokołowskiemu wydany, niemoc wydawania dżugiego poŝledniey dówodzi, i gdy Sokołowski bierze przyŝegę, iako do wydania pierwŝzego Dokumentu Zendzina nienamawiał. Kategorya tu ŝkończyła ŝię na ukaranin Gminu, które i z tego Sądu ominąć onych niepowinno.

Kategorya Dwudzięta czwarta.

Zbierając przeciwko Sokołowskiemu pretenfye, przyŝzło nakoniec Gminowi Wileń: zmyŝlić Kategoryą Imieniem Kochdana nie będącego w Kraiu i bez Plenipotencyi od niego, niemniej Zyda Borucha.

Kochdan przybywszy do Wilna zawinił Boruchowi za co mocą Dekretu Potocznego trzy xonie z wozem na łatysfakcyą zoŝtały przeznaczone, w Ru 1784. nieukontentowany z Dekretem, appellował do Affŝoryi a niŝeli przyŝzło do ŝprawy w Ru 1785. Apr. 18. dnia z Proceŝu zkwitował. *Widzieć Kwit.*

Po mimo to, ŝe Gmin do popierania tey ŝprawy wymieniu Kochdana nie miał Plenipotencyi, i pomimo ŝe Proceŝ ten cztermo laty ieŝt pierwey przez Kwit. umorzony Gminni powaŝyli ŝię tę pretenfya w prowadzić do ŝądu, za co też ŝluŝnie ukarani Wieŝą.

Kategorya Dwudzięta Pięta

Za Dekretem Affŝorskim kiedy z Regeŝtru Taktowego oŝtrzeŝona rozprawę, Gmin chcąc zgromadzić iak naywięcey pretenŝorow podmowił ŝlachcica JP. Janczewskiego ó łączenie ŝię przeciwko JP. Sokołowskiemu.

Sąd przy wŝępie ŝprawy, takowy Aktorat na dniu 30. Apr. odłączył, a Gmin uparty nieŝluchając Dekretu imieniem Janczewskiego Kategoryą iego ad principale umieŝcił, przez co ŝciągnąłwŝy ukaranie ŝiebie i ŝwoy upor obwiniać powinien.

Kategorya Dwudzięta ŝoŝta

Obeymuie pretenfya Gaydymowlcza do Gudzińskich naleŝącą, a do JP. Sokołowskiego nienależnie zaŝtoŝowaną, Gudzińscy Matka i Syn kunŝtu Zarebackiego poŝoŝtali w ŝtanie ŝierocim oŝtworzyli Jatkę, i rozpoczeli handel.

Uŝtawy tego Cechu i prawa iemu ŝłuŝące chcą mieć aŝeby Wdowa po ŝmierci Męŝa Towarzyŝem zdolnym do prowadzenia handlu od ŝtarŝzego Cechowego była opatrzoną, też uŝtawy chcą mieć aŝeby Syn Mayŝtra poŝoŝtali, nie więcej nad ieden rok terminował.

- Gudziński po skączonym roku u Gaydymowicza, gdy powrócił do Matki, Jatkę otworzył, Gaydymowicz najpierw wiołencyą uczynił Gudzińskim nachodząc Jatkę.
- Gudziński przymuszony bronić swego bezpieczeństwa pozwał do Sądu Pottocz: gdzie bezpieczeństwem zdrowia i Posłeszy obwarował.
- Na drugim nerminie Gaydamowicz unikając sądu podał przeciwko Sokołowskiemu obmowę z rady Pałzkiewicza, że sądy za Miałem być niepowinne.
- Przyczyna ta gdyby miała być ważną, zacoż Magistrat tylu innych sądu Pottocz Dekretów skasować nie może, iako się w tej rozprawie pokazuje.
- Obmowa zatym iako niewspartą na Prawie została odrzucona, a uparty Gaydamowicz wzdać się dopuścił, tym czasem pozwał przed sąd Pałzkiewicza drugiego Burmistrza Gudzińskich, iakoby o nie wyterminowanie lat Chłopców.
- Pałzkiewicz odwracając przekonanie od ustaw Cechu Zarebackiego Gudzińskiemu koniecznie u Gaydymowicza terminować nakazał. Pierwsza nieprzyzwoitość tego Dekretu uważa się ztąd, że człowiekowi wolnemu i mającemu sposób założenia własnego handlu służyć koniecznie Pałzkiewicz nakazał.
- Druga okoliczność, że Gaydamowicz napędza w kalkulacyą Gudzińskiego i do odjęcia własnej iemu i Matce jego Jatki sposobu się iakoż w Magistracie uformował pretensyą o pewną sumę do rąk iemu powierzona.
- Dekret Assesorski w Ru. 1777. Januar. 5. dnia zapadły, opisując Artykuły Cechu Zarebackiego: Puncto 7mo. te ma słowa: *Ażeby Magistrowie tymże Chłopcom w Kunście Rzeźniczym będącym, pieniędzy dla zakupowania Bydła na handel roczny zabiegając własnemu uszkodzeniu nie dawali.*
- Stosownie do tego Dekretu Assesorskiego mając się Magistrat Wileński uchylił Gaydymowicza pretensyą, od czego Gaydymowicz nie appellował, a zatym po utwierdzeniu w tym punkcie Dekretu druga Kategoria tegoż Dekretu nakazująca terminowanie Gudzińskiemu ma być uchylone.

Kategoria dwudziesta siódma.

- Stosując pretensyą w imieniu Bartłomieja Jankiewicza oczym dowiedziawszy się Aktor sprawy przez Dokument w coku 1789. Januarii 13. wyznał, że żadnej pretensyi niema, i że o takim Procederze cale niewie.
- Przeciwko temu z rzeczemu Dokumentowi Jankiewicza, przynieśli Gminowi świadectwo Konfidentów Pałzkiewicza, to jest od JJ. PP. Dragata i Witkiewicza.
- Magistrat spodziewając się, że Jankiewicz Gancarz lepiej wie o swoich interesach, niż Dragat i Witkiewicz, świadectwo tych
- Szlach.

Szlachty iako ustronne skaffowawszy uchylił razem preten-
sya Gminu.

Kategoria dwudziesta osma

Neyman i Bokier w roku 1782. Maia 28. w sprawie uczynkowej
zgodzili się na forum Sądu Potoczego mieli sprawę i
kontentowali się Dekretem.

Oba Aktorowie iako obcy dawno już nie są w Wilnie, a Gmin w
lat siedm znalazłszy po między niemi sprawę bez appellacyi roz-
sądzoną. zayzdrosi im pokoiu, i oskarża Sokołowskiego o
nie przyzwoite przyęcie sprawy do sądu swojego.

Jeżeli Magistrat ukarał takową pretenśya uczynił podług prawa.

Kategoria 29

Po między zbiorom pretenśyi do Sokołowskiego gromadzonych,
wprowadzona jest pretenśya imieniem JP. Szalkiewicza Szla-
chcica że Regestr Taktowy na rozprawę Gminu z Sokołow-
skim dany jest przez Dekret Assesorski, Magistrat przeto u-
chyliwszy pretenśya JP. Szalkiewicza, dał dowod exekucyi w
inney od siebie Dekretem Assesorskim, a Gmin od tego pun-
ktu appellując dowodzi swojego we wszystkim uporu,

Kategoria 30.

Umieszcza pretenśya w imieniu Mareina Balczewskiego o sześć Ru-
bli pierwsza iakoby wakkomodacyi, a drugie zawarowanie
loci standi osarowane, niemniej o 6. Złt: danych Żołnie-
rzowi.

Pretenśya ta Balczewskiego bez iego wiadomości włożona do Pro-
duktu Gminu obudziła iego troskliwości, tak dalece że sam
do Sokołowskiego przyzedłszy oney zrzekał się przy będących
na ten czas JJ. PP. Zaborowskim i Woydzbanie, *których kła-
dą się świadectwa.*

Posledniey ustraszony od Paszkiewicza przelał dochodzenie swo-
iej pretenśyi Gminowi Dokumentem przyznany.

A czasu sprawy gdy sama pretenśya bez wiadomości czasu, i bez
żadney pewności być się okazała, Magistrat obowiązał Bal-
czewskiego do przysięgi.

W rzeczach tak małych, bo o 6. Rubli a cale wątpliwych i cza-
sem samym od pamięci oddalonych niebezpieczny jest na-
rzut przysięgi człowiekowi prostemu i intrygą Paszkiewiczow
wiedzionemu, a do tego niemasz na to prawa, żeby słowne re-
lacie ani Inkwizycyą, ani żadnemi Dowodami nie wsparte,
można zaprzysięgą otrzymywać. Bliżey sprawiedliwości do-
godzi sąd Assesorski, kiedy cały punkt zupełnie skasuje.

Na tym kresie kończy się nienawiść Gminu a intryga Paszkiewi-
czow, którzy w zmyślaniu potwarzy wiele dowiedli prawdy

sąd niech bierze przekonanie, kiedy każda Kategoria oddzielnym skaslowana wyrokiem, ukaranie dla Gminu ściagnęła.

Punkt zaś odsądzenia Sokołowskiego, kiedy przez zajęcie do jedności interesu Pafzkiewiczów Minkiewicza i Sipkę nowej potrzeby Inkwizycyi Sokołowski po krótkim przełożeniu sprawy ma honor przekładać proźby.

imo. Przywrociwszy ad actiwiutatem JP. Sokołowskiego w skardze Elekcyi i za nią wypłynionych uczynkowych akcyi na Inkwizycyą ze stanu Rycerskiego odesłania.

2do. Gminowych ukarania w niektórych punktach podług Dekretu Magistratowego, a w niektórych punktach podług prawa poprawiając Dekret.

3tio. Wydatków prawnych najmniej Czerw. Złt. 200. sądzienia etiam praeio juramento.

O co wyniesiony składa się Mandat.



a.
o
o
a
e
u

BIBLIOTHECA
UNIV. JAGI
GRACIENSIS

